



## Narastające problemy w relacjach UE–Chiny

Marcin Przychodniak

UE uznaje chińskie wsparcie polityczne dla rosyjskiej agresji na Ukrainę za główną przeszkodę w rozwoju współpracy z ChRL. Na szczycie UE–ChRL (1 kwietnia br.) Unia zapowiedziała możliwość nałożenia sankcji na Chiny w przypadku udzielenia Rosji pomocy w prowadzeniu wojny. UE koncentruje się na wdrożeniu mechanizmów chroniących wspólny rynek przed zagrożeniami, m.in. z ChRL. Władze chińskie dążą zaś do normalizacji stosunków z Unią, aby ograniczyć jej współpracę z USA skierowaną przeciw ChRL. W tym celu próbują też wykorzystywać różnice wśród członków UE odnośnie do relacji z Chinami i USA.

Przebieg kwietniowego, wirtualnego [spotkania](#) UE–Chiny potwierdził trudności w relacjach obu podmiotów. Unia Europejska poinformowała Chiny, że materialne wsparcie rosyjskiej agresji na Ukrainę lub pomoc Rosji w omijaniu restrykcji spotka się z reakcją UE, np. nałożeniem sankcji. Unia upomniała się też o zniesienie chińskich sankcji, m.in. przeciw członkom Parlamentu Europejskiego, oraz restrykcji gospodarczych wobec [Litwy](#). Przedstawiciele Unii poruszyli również kwestię łamania praw człowieka w Chinach. Dla Chin szczyt był kolejną okazją do postulowania – w kontekście rosyjskiej agresji na Ukrainę – żeby UE prowadziła politykę niezależną od USA oraz wzmacniała współpracę polityczną i gospodarczą z Chinami. Uzgodniono wstępnie organizację kolejnych sesji dialogów, poświęconych sprawom gospodarczym, cyfryzacji i prawom człowieka. Organizacja pierwszego z nich (planowanego do końca czerwca br.) napotyka jednak problemy – na unijne propozycje dat strona chińska dotychczas nie odpowiedziała.

**Stanowisko UE.** Polityka UE wobec Chin koncentruje się na zapobieganiu zagrożeniom, takim jak działania tego państwa wobec Litwy. Przyspieszono proces legislacyjny nowych instrumentów, które mają zwiększyć skuteczność polityki handlowej UE, ale także np. jej działań wobec łamania praw człowieka. Najbardziej zaawansowane są prace nad [mechanizmem przeciwko wymuszeniom \(ACI\)](#), który ma wejść w życie w połowie 2023 r. Ma on umożliwić członkom UE oraz unijnym firmom zgłaszanie sytuacji, w których czują się przedmiotem nacisków ze strony innych krajów. W przypadku potwierdzenia tych oskarżeń KE będzie mogła np. zablokować

import z tych państw. Przygotowywana jest też regulacja dotycząca zagranicznych subsydiów (w maju br. propozycję KE poparła Rada UE i PE) i zakazu importu do Unii produktów wytworzonych z udziałem pracy przymusowej (projekt KE ma pojawić się do połowy września br.). Modyfikowane są też procedury zamówień publicznych, które mają dawać możliwość de facto blokowania udziału w nich chińskich podmiotów. Powyższe instrumenty uzupełnią już istniejące, takie jak [mechanizm kontroli inwestycji z 2019 r.](#)

W ocenie UE sugerowanie możliwych sankcji jest wystarczającą reakcją na [wsparcie ChRL](#) dla rosyjskiej agresji na Ukrainę. W optyce KE Chiny nie mają możliwości ani instrumentów, aby realnie zrekomensować Rosji straty poniesione w sektorze finansowym czy energetycznym. Dlatego prace nad katalogiem ewentualnych restrykcji wobec Chin, zainicjowane po szczycie przez francuską prezydentkę w Radzie UE, prowadzone są bez pośpiechu. Na nastawienie UE wobec ChRL wpływa dodatkowo trudna sytuacja europejskich firm na rynku chińskim, która wynika z polityki „zero Covid” i [skutkuje zatrzymaniem produkcji](#) czy wyjazdem z Chin zagranicznych pracowników. Ewentualne restrykcje – wynikające ze wsparcia ChRL dla Rosji – nie mogłyby poprawić warunków funkcjonowania firm. Istniejące już obostrzenia pandemiczne sprawiają, że coraz więcej unijnych przedsiębiorstw zastanawia się nad dalszym funkcjonowaniem w Chinach. Według badania przeprowadzonego przez Izbę Handlową UE w ChRL wycofanie się z tego rynku rozważa 23% z 372 analizowanych podmiotów. Podobne wnioski przyniósł kwietniowy sondaż Amerykańskiej Izby Handlowej.

Niezadowolone z efektów polityki „zero Covid” oraz wspólna reakcja na wsparcie udzielone Rosji przez ChRL wzmocniły współpracę UE i USA w odniesieniu do Chin. W kwietniu br. konsultacje z KE odbyła zastępczyni sekretarza stanu USA Wendy Sherman, a w maju miało miejsce drugie spotkanie Rady ds. Handlu i Technologii (TTC), dotyczące m.in. zaburzeń w łańcuchach dostaw czy bezpieczeństwa żywności. Zarówno UE, jak i USA chcą w ramach TTC przeciwdziałać m.in. chińskiemu dumpingowi w sektorze paneli słonecznych, a także łamaniu praw człowieka w Sinciang, m.in. ograniczając import produktów wytworzonych dzięki pracy przymusowej. Powołano również grupę roboczą do spraw oceny wiarygodności i bezpieczeństwa dostawców sprzętu wykorzystującego technologię 5G.

**Polityka ChRL.** Chińska polityka wobec UE stara się pogodzić dwa cele: z jednej strony utrzymanie współpracy z Rosją i rywalizacji z USA, a z drugiej – rozwój relacji z UE, ważnym partnerem gospodarczym. Stąd ogólnikowe zachęty władz ChRL dotyczące szerszego otwarcia chińskiego rynku dla unijnych przedsiębiorstw, w tym dla inwestycji, a także wsparcie koncepcji strategicznej autonomii UE, rozumianej w Chinach głównie jako podważanie współpracy transatlantyckiej.

Władze ChRL, podobnie jak przed rosyjską agresją na Ukrainę, starają się wykorzystywać różnice w polityce państw UE. Liczą, że mimo ich dotychczasowej względnej jedności prędkiej czy później uwidoczną się podziały, które Chiny będą mogły pogłębiać. Dotyczy to szczególnie Niemiec, do których w maju br. Chiny bezpośrednio zwróciły się o wsparcie promowanej przez Xi Jinpinga [globalnej inicjatywy ds. bezpieczeństwa](#). Pojedyncza retoryka pojawiła się też w chińskim oświadczeniu po rozmowach Xi z kanclerzem Niemiec, Olafem Scholzem, i z prezydentem Francji, Emmanuelem Macronem, w maju br.

Celom temu służą też np. próby rozwijania relacji z Grecją, m.in. kwietniowa wizyta w tym kraju wysłanniczki MSZ ChRL, ambasadorki Ma Keqing, która podkreślała wagę współpracy chińsko-greckiej, odwołując się m.in. do tegorocznej 50. rocznicy nawiązania relacji dyplomatycznych. ChRL stara się też wy badać możliwość wzmocnienia stosunków z tymi państwami Europy Środkowej (Polska, Czechy, Łotwa, Słowacja), które po wsparciu Chin dla rosyjskiej agresji na Ukrainę pozostają sceptyczne co do rozwoju relacji z ChRL. W kwietniu i maju br. specjalna przedstawicielka MSZ ChRL Huo Yuzhen odwiedziła osiem państw regionu (w tym Polskę, Czechy, Słowację, Chorwację i Węgry), starając się zaprezentować koncyliacyjne podejście i sugerować niezgodę Chin na rosyjskie działania wojenne, nie rezygnując jednak z antynatowskiej i antyamerykańskiej retoryki. Przyjęcie

delegacji było zróżnicowane, w niektórych państwach rozmowa odbywała się na szczeblu wiceministra spraw zagranicznych, ale np. w Polsce Huo Yuzhen nie została przyjęta nawet na szczeblu roboczym. Z podobnym przekazem wizytę w Brukseli (a także w Czechach i Rumunii) złożył w maju Wu Hongbo, specjalny przedstawiciel rządu ChRL ds. europejskich, były ambasador w Niemczech.

Wyrazem koncyliacyjnej postawy Chin wobec UE jest także ratyfikacja przez ChRL w kwietniu br. konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) dotyczących pracy przymusowej. W 2020 r. w wynegocjowanym tekście kompleksowego porozumienia inwestycyjnego UE–Chiny ChRL zobowiązała się do „podjęcia starań” o ratyfikację najważniejszych konwencji tej organizacji.

**Wnioski.** W instytucjach UE dominuje przekonanie, że nie ma konieczności przekształcania deklaracji politycznych składanych podczas i po kwietniowym szczycie w katalog konkretnych możliwych restrykcji wobec ChRL. Zważywszy na widoczne problemy UE w przyjmowaniu sankcji wobec Rosji i dużo większe niż rosyjskie powiązania Unii z gospodarką chińską, mało prawdopodobna jest zgoda wszystkich państw członkowskich na ewentualne nałożenie sankcji na ChRL. UE będzie się nadal koncentrować na uruchamianiu nowych instrumentów ekonomicznych, w tym ACI, a we współpracy z USA będzie krytykować współpracę chińsko-rosyjską i grozić konsekwencjami. Celem Unii jest przeciwdziałanie realizacji chińskich planów zmiany ładu międzynarodowego we współpracy z Federacją Rosyjską. Sprzyjać temu będzie przejście przez Czechy prezydencji w Radzie UE (w lipcu br.). Czeskie władze są sceptycznie nastawione do ChRL, a w czasie prezydencji planują wiele uwagi poświęcić działaniom UE wobec Indo-Pacyfiku, w tym np. relacjom handlowym z Australią, Indonezją czy Nową Zelandią.

Wysyłane przez Chiny sygnały woli zbliżenia z UE mają głównie charakter retoryczny i są w związku z tym nieskuteczne. Oskarżenia wobec NATO o wywołanie wojny na Ukrainie i powtarzanie rosyjskiej propagandy, w tym podawanie w wątpliwość rosyjskich zbrodni wojennych, ograniczają zakres dalszej współpracy Chin z Unią. [Z powodów wewnętrznych](#) ChRL nie jest jednak gotowa na zmianę polityki wobec Rosji z uwzględnieniem postulatów UE. Nie docenia też wagi zmian, które w unijnej polityce dokonały się po rosyjskiej agresji na Ukrainę i uznaniu ChRL za partnera Rosji. Błędna ocena polityki UE, a także koncentracja na jesiennym, XX zjeździe KPCh, zmniejszają prawdopodobieństwo wyjścia z impasu w stosunkach z Unią w najbliższym miesiącach.